

NIE BĄDŹCIE TACY WYLEWNI CZYLI OSZCZĘDZAJCIE WODĘ

Droga Młodzieży, mamy taką porę roku, że woda występuje teraz w postaci stałej...choć niekoniecznie...Oby nie w Waszych kranach taka się nie stała;- (...DUŻO ciepła Wam życzę, w tym ciepłej wody, ciepła w domu...zwłaszcza ,że na 2030 – y rok



przewidywany jest początek epoki lodowcowej, która to apogeum osiągnie w 2060 roku. Chyba niestety tak będzie bo wcześniejsze zimne okresy przychodziły po 2 – ch zwiększonych aktywnościach Słońca czyli trzeba się przygotować bo to za 9 lat już. Jakies niezależne źródła ciepła posiadać do tego czasu typ kominek, działające niezależnie od dostaw gazu czy prądu, żebyście nie zamrzli/zamrzli plus cała piwnica opału. Przekazujcie to dalej...

A z mniej sprawdzonych rzeczy, to grożą nam wybuchy na Słońcu i to takie większe, grożące padnięciem całej energetycznej, czytaj prądowej, sieci i awariami urządzeń elektrycznych, elektronicznych...ale może będzie ok...choć jakiś wiatraczek produkujący prąd czy inny tego typu rowerek można sobie sklecić na wszelki wypadek, no i kupić świece...ale ja nie o tym dzisiaj chciałem, tylko o wodzie...

Zbliża się Światowy Dzień Wody, ustanowiony na 22 marca, ale to świetna okazja, aby przyrzeć się bliżej problemowi zmniejszających się cennych zasobów wody na Ziemi. Wystarczy naprawdę niewiele, by zmienić nasz dom, a szczególnie łazienkę i kuchnię, w miejsce bardziej przyjazne dla środowiska, a tym samym oszczędniejsze. Poznajcie sposoby oszczędzania wody i kilka ciekawych faktów na jej temat.

Dlaczego należy oszczędzać wodę? Tak naprawdę niewielu z nas zdaje sobie sprawę z tego, jakim skarbem jest woda. Prawdę mówiąc, wydaje nam się, że to coś, co było, jest i będzie - niezależnie od tego, ile będziemy jej zużywać. Niestety, wszystko wskazuje na to, że wcale tak nie jest. Przypadające na 22 marca obchody Światowego Dnia Wody to najlepsza okazja do zrobienia bilansu zasobów wody na Ziemi.

Zasoby wody na Ziemi – parę faktów



Czy wiecie, że woda zajmuje aż 71% powierzchni ziemi? Obejmuje ona przede wszystkim morza, oceany, rzeki, stawy i jeziora. Największą część wody, bo aż 97,5%, zajmują oceany. Niestety, wody te nie nadają się do spożycia ze względu na swoje zasolenie. **Jedynie 2,5%** wodnych zasobów ziemi to wody słodkie, jednak część z nich uwięziona jest w lodowcach i śniegach. Tak naprawdę **tylko 1%** światowych zasobów wody to wody pitne.

Badania przeprowadzone przez naukowców nie są optymistyczne. Z ich obserwacji wynika, że powiększająca się z roku na rok liczba ludności na świecie oraz zachodzące zmiany w środowisku spowodują, że już w 2050 roku zasoby wody pitnej mogą się skończyć. Malejące z roku z roku zasoby wody powodują natomiast wzrost kosztów jej pozyskania, co na razie odczuwają jedynie najbiedniejsze kraje.

Niewykluczone, że za około 30 lat wszyscy mieszkańcy naszej planety, a przynajmniej większa połowa, będą mieli utrudniony dostęp do wody pitnej. Już w tej chwili ponad 1 miliard ludzi na całym świecie (czyli **14,5% populacji**) **cierpi z powodu braku wody**. Statystycznie każdego dnia około 6 tysięcy dzieci umiera w wyniku chorób wywołanych przez brak dostępu do czystej wody.

Zużycie wody w Polsce

W Polsce średnie zużycie wody na osobę wynosi około 150 litrów. Dla porównania: w USA na jednego Amerykanina przypada nawet **575 litrów** wody pitnej, a w Mozambiku zaledwie **5 litrów** na jednego mieszkańca. Rozbieżności są kolosalne. Nierównomierne rozmieszczenie zasobów wody pitnej i coraz większe potrzeby ludzi niosą za sobą ryzyko konfliktów wojennych o wodę.

Fakt, że w Polsce na jednego mieszkańca przypada znacznie mniej wody niż w krajach sąsiednich (nasza zasobność wody szacowana jest na przedostatnim miejscu w Europie), powoduje, że powinniśmy zatroszczyć się wspólnie o naszą wodną przyszłość. Pamiętajmy, że bez wody ani my, ani rośliny czy zwierzęta, nie możemy żyć.

Średnie zużycie wody w domu jednorodzinnym

W każdym polskim domu średnio zużywa się 36% wody do mycia się, 15% do prania, 10% do mycia naczyń, 6% do sprzątanania, tylko 3% do picia i gotowania i aż 30% wody do spłukiwania WC. Niestety, bardzo często domownicy mniej lub bardziej świadomie marnują wodę, zupełnie niepotrzebnie. Przykładowo, podczas 3-minutowego mycia zębów przy odkręconym kranie marnujemy około 15 litrów wody. Jeśli chcemy wprowadzić zmiany do naszego domu, dzięki którym oszczędzimy na zużyciu cennej wody, a tym samym na rachunkach za nią i energię, musimy zacząć od nas samych, zmienić nasze nawyki i przyzwyczajenia.

Najskuteczniejsze sposoby oszczędzania wody

Zmiana przyzwyczajzeń i nawyków wcale nie musi być trudna, a jednak bardzo dużo zmienia, zwłaszcza w kwestii oszczędzania wody. Optymistyczne jest to, że rośnie świadomość ekologiczna Polaków, sprzyjająca zmianom na lepsze. Polacy coraz chętniej sięgają po rozwiązania i produkty oszczędzające wodę.

Jak zużywać mniej wody?

Gospodarstwo domowe, oprócz opłat za energię elektryczną i ogrzewanie, ponosi także koszty zużycia cennego zasobu, jakim jest woda. Rachunki z tego tytułu (szczególnie zaś podgrzania wody) potrafią bardzo obciążyć nasz budżet, dlatego poniżej zobaczcie, jak ograniczyć zużycie wody:

- 1. Weźcie prysznic zamiast kąpeli** – pełna wanna zużywa więcej wody niż zwykły, krótki prysznic, dlatego w ramach oszczędności warto ograniczyć ciepłe kąpiele. Potencjalna oszczędność: kilka złotych na jedną kąpiel.
- 2. Zakręcajcie wodę podczas mycia zębów** – dobrze wyrobić w sobie ten nawyk, aby niepotrzebnie nie zużywać wody podczas codziennej toalety. Potencjalna oszczędność: kilka-kilkanaście złotych miesięcznie.
- 3. Uszczelnijcie krany** – notorycznie ciekący kran potrafi być nie tylko irytujący, ale i kosztowny. Wydaje się, że taka utrata wody nie jest wielka, jednak w skali miesiąca czy roku nasze rachunki mogą znacząco wzrosnąć, dlatego warto zadbać o uszczelnienie kranów (i rur). Potencjalna oszczędność: kilka złotych miesięcznie.
- 4. Naprawcie/wymieńcie spłuczkę w toalecie** – woda może „uciekać” także poprzez niesprawną spłuczkę w toalecie. Pomyślcie o naprawie lub wymianie tego elementu, aby nie tracić w ten sposób wody. Warto także zainwestować w spłuczkę, w której regulowana jest wielkość strumienia spłukującej wody. Potencjalna oszczędność: kilka-kilkanaście złotych miesięcznie.
- 5. Przemyślcie zakup zmywarki** – zmywanie ręczne pochłania duże ilości wody, dlatego warto rozważyć zakup zmywarki. To urządzenie zużywa dużo mniej wody (nawet 30% mniej), jednak pamiętajmy, by korzystać z niego rozsądnie i ekonomicznie – uruchamiając sprzęt całkowicie wypełniony naczyniami czy ustawiając programy oszczędzające wodę i energię. Potencjalna oszczędność: kilkanaście złotych miesięcznie.
- 6. Pierzcie przy całkowicie wypełnionej pralce** – zasada jest podobna jak w przypadku zmywarki: pranie będzie efektywne i oszczędne, jeśli bęben pralki będzie pełen prania (jeśli pierzemy tylko parę ubrań, urządzenie pobierze taką samą ilość wody co w przypadku pełnej pralki). **Alternatywą są programy do odświeżania** ubrań lub programy ekonomiczne – trwają one krótko i zużywają mniej wody i energii. Potencjalna oszczędność: kilka złotych miesięcznie.
- 7. Zbierajcie deszczówkę (i śnieg)** – jeśli posiadacie dom (nawet w planach) i do tego własny ogród, możecie zbierać deszczówkę i używać jej np. do podlewania zamiast wody z sieci. Potencjalna oszczędność: kilka złotych miesięcznie (o ile na dworze nie ma suszy;-)).
- 8. Nie używajcie wody do rozmrażania potraw** – ludzie często rozmrażają mięso, wkładając je do bieżącej wody. Jeśli zależy nam na oszczędnościach, możemy rozmrażać potrawy, wyjmując je odpowiednio wcześniej z lodówki. Potencjalna oszczędność: kilka złotych miesięcznie.
- 9. Wymieńcie baterie na jednouchwytowe** – jeśli w Waszych domach są oddzielne kurki do ciepłej i zimnej wody, poważnie przemyśl wymianę baterii na jednouchwytową, gdzie temperaturę reguluje się, przekręcając uchwyt. Pozwala to na znaczne oszczędności wody i jest o wiele wygodniejsze niż dwa oddzielne pokręta. Potencjalna oszczędność: kilka złotych miesięcznie.

- 10. Wyposażcie krany w perlatory** – perlator to siatka mocowana na końcówkę kranu, która napowietrza wodę i zwiększa jej strumień. Mamy wtedy wrażenie, że wody leci więcej, podczas gdy w rzeczywistości perlator pozwala zmniejszyć jej zużycie (nawet o 20 – 30 procent!). Potencjalna oszczędność: kilkanaście złotych miesięcznie.

Podsumowanie

Opłaty za wodę i jej podgrzanie potrafią nam spędzać sen z powiek, jeśli nie Wam, to chwilowo Waszym rodzicom ale zawsze duży rachunek, to ich zły humor a wtedy cierpicie...mniejsze kieszonkowe...na bursę nie ma;-(...jednak warto uświadomić sobie, że wystarczą drobne zmiany, aby ograniczyć te koszty:-)... Różne pranie i zmywanie, prysznic zamiast kąpeli czy usprawnienia samej instalacji mogą przynieść domowemu budżetowi wymierne oszczędności, które prędzej czy później sami dostrzeżemy...A w bursie...umyjecie się w domu;-P...A serio, to podobnie...Warto nie marnować wody i nauczyć się szanować jej zasoby bo to pozwoli Wam także płacić w przyszłości mniejsze rachunki jak już będziecie na swoim:-)

Arkadiusz Kędzior za: <https://najlepszelokaty.pl/oszczedzanie-wody>,
<https://www.lazienkaplus.pl/pl/blog/jak-oszczedzac-wode-swiatowy-dzien-wody-2019-305/>